



## Oświadczenie dotyczące artykułu na stronie internetowej TPN

Szanowni Państwo,

w związku z opublikowaniem na oficjalnej stronie Tatrzańskiego Parku Narodowego oświadczenia, pragnę uściślić następujące fakty:

1. Skład Komisji został faktycznie powiększony o dodatkowego lekarza weterynarii na wniosek mój oraz Fundacji Viva!. Nie podważam ani kompetencji, ani wieloletniego doświadczenia dr Janusza Okońskiego.
2. Finalny skład Komisji został nam przedstawiony na krótko przed zaplanowanym terminem badań.
3. O swoim przewodniczeniu Komisji dowiedziałam się dopiero po badaniach, a mianowicie na spotkaniu podsumowującym.
4. Stwierdzenie, iż ja jako Przewodnicząca Komisji nie zgłaszałam żadnych zastrzeżeń, nie jest prawdziwe. Po pierwszym dniu wykonanych badań zgłosiłam swój sprzeciw dotyczący warunków badania ortopedycznego. Moich wątpliwości nigdy nie budziło doświadczenie Pana Doktora Okońskiego a jedynie warunki, jakie Tatrzański Park Narodowy stworzył do tego badania. Podłoże, na którym badano konie, miało być podłożem twardym, prostym, które umożliwiałoby przedstawienie poszczególnych koni w kłusie. Podłoże okazało się być wysypanym, podmokłym szutrem, który zapadał się po kilku przebadanych parach koni. Warunki (niestabilne, miękkie podłoże) jakie zostały stworzone dla Pana Doktora nie wykluczają niestety możliwości przeoczenia koni z kulawizną.

Kolejnym moim zastrzeżeniem było badanie koni zaprzęgniętych w wóz, gdzie nawet najbardziej doświadczony oko badającego miałyby ograniczone możliwości. Zostałam wówczas przegłosowana, iż niesprawiedliwą wobec reszty byłaby zmiana w trakcie trwania badań. Ponadto przedstawiciel TPN oświadczył, iż zapewnienie innych warunków stanowi wymóg nierealny do zrealizowania. Na spotkaniu sam Pan Doktor Okoński przyznał mi rację odnośnie wątpliwości związanych z jakością podłoża i metodyką przeprowadzanych badań. Naszą rolą jest przeprowadzenie rzetelnych i bezstronnych, służących dobru zwierzęcia badań. Nie w naszej gestii leży troska o możliwość stworzenia ku temu odpowiednich warunków. Postulaty Fundacji zostały przedstawione już w styczniu, na oficjalnym spotkaniu przed badaniami.

5. Podpisany przeze mnie protokół stwierdza jedynie suche fakty przeprowadzonych badań, dotyczące ilości koni przebadanych i wycofanych. Nie zawiera jednak podsumowań, wątpliwości czy zastrzeżeń członków Komisji, co każdy z nas zapewne uczyni w swoich raportach podsumowujących po zakończeniu badań, czyli po 1 sierpnia 2018r.
6. Stwierdzenie w oficjalnym oświadczeniu na stronie TPN, iż „brak koni kulawych podczas badań nie jest niczym dziwnym – takie zwierzęta po prostu nie mogą pracować na drodze do Morskiego Oka” wydaje się być co najmniej zastanawiające. W ubiegłym roku zidentyfikowano 12 zwierząt obarczonych kulawizną. Jak zatem wytłumaczyć obecność koni kulawych jeśli zakładamy, że takie nie mogą pracować? Konie nie są badane każdorazowo przed kursem, więc skąd pewność o braku koni kulawych?

